

I NAGRODA Biała Woda. Ból niepamięci



DR INŻ. ARCH. RAFAŁ BARYCZ

BIURO ARCHITEKTONICZNE BARYCZ I SARAMOWICZ

Łemkowie. Niezwykła grupa etniczna, która przez stulecia zamieszkiwała nasze góry, mniej więcej pomiędzy Komańczę (dolina Ostawicy) a najdalej na zachód wysuniętą jej wyspą, czyli Rusią Szlachtowską (Jaworki, Szlachtowa, Biała oraz Czarna Woda). Choć pochodzenie Łemków ginie w pomroce dziejów, ogólnie przyjmuje się, że wywodzili się z Wołoszczyzny, skąd jako pasterze wraz ze swymi stadami po tuku Karpat przybyli do tolerancyjnej wielokulturowej Rzeczypospolitej – Republiki Wolności, po drodze ulegając rutenizacji, czyli przejmując wschodni alfabet i grekokatolicki obrządek (Por.: Krystyna Pieradzka, *Na szlakach Łemkowszczyzny*, Ruthenus, Krosno 2009, reprint z 1939 roku). Spuścizna drewnianego budownictwa i kultury materialnej Łemków jest imponująca. Świadczą o tym m.in. cerkwie typu zachodniotemkowskiego, z których najbardziej spektakularne, o doskonałych proporcjach i detalu, w Kwiatoniu, Brunarach, Powroźniku, Owczarach (dawniej Rychwałd) oraz wschodniotemkowska w Turzańsku w 2013 roku zostały wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO (Por.: Ryszard Brykowski, *Łemkowska drewniana architektura cerkiewna*, Ossolineum, Wrocław 1986). W 1947 roku etnos łemkowski zasadniczo przestał istnieć, gdy ludność Łemkowiny, niesprawiedliwie oskarżona en masse o wspieranie zbrodniczej UPA, została wysiedlona w ramach haniebnej akcji „Wisła”, która przez Senat odrodzonej Rzeczypospolitej została uznana za zbrodnię komunistyczną.

Dziś w Beskidzie Niskim oraz Sądeckim, w Małych Pieninach Łemków już prawie nie ma, lecz kultura łemkowska kwitnie (Zob.: Andrzej Karczmarzewski, *Świat Łemków*, Libra, Rzeszów 2014; Stanisław Kryciński, *Łemkowszczyzna*, t. I–III, Libra, Rzeszów 2016). Co krok spotykamy dwujęzyczne tablice z nazwami miejscowości, dzięki opiece państwa i samorządów pięknym łemkowskim drewnianym cerkwiom przywrócono dawny blask, a wysiłkom wielu ludzi dobrej woli, w tym nieocenionego Stowarzyszenia Magurycz z Nowicy, zawdzięczamy odnawianie łemkowskich dzieł sztuki sepulkralnej, zwłaszcza wybitnych dokonań kamieniarzy z Bartnego.

Niestety nie ma już prawie łemkowskich chyży, półtora- lub dwutraktowych budynków o podłużnym rzucie, łączących pod jednym dachem funkcje zamieszkania, gospodarcze oraz inwentarskie, które stanowiły dominującą niegdyś formę osiedleńczą Łemkowszczyzny (Por.: Ignacy Tłoczek, *Dom mieszkalny na polskiej wsi*, PWN, Warszawa 1985; *Łemkowie. Kultura – Sztuka – Język*, Kraj, Warszawa 1987), a dziś podziwiać je można już tylko w skansenach (np. Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej, Zagroda Maziarska w Łosiu, Skansen Łemkowski Dziubeniłka w Gładyszowie). Toteż praca Młodych Przyjaciół Architektury Pana Kamila Federygi i Pani Dominiki Cieplak jest godną pochwały wzorową próbą wykorzystania archetypu chyży w celu stworzenia pawilonów przenoszących nas w czasie i prezentujących w sensoryczny sposób wiele aspektów życia dawnej rusińskiej wsi Biała Woda, w zakresie obyczaju, obrzędów, stroju, kultury materialnej i przyrody, mając na uwadze uwrażliwienie widzów na zagadnienia łemkowskie. Budynek odznaczają się progresywną formą, a będąc współczesną nowatorską interpretacją ukształtowanego na przestrzeni dziejów wzorca, w inteligentny sposób czerpią z lokalnej tradycji, kultury i tworzywa budowlanego.

Fundamentem pracy projektowej jest wielowątkowa część badawcza, obejmująca wywiady i studia terenowe, kwerendę literatury przedmiotu, w tym autorskie przekłady artykułów z łemkowskiej prasy międzywojennej. Drobiazgowo zebrano dostępną wiedzę na temat historii i kultury nieistniejącej dziś wsi, a na podstawie archiwalnej dokumentacji kartograficznej i analizy rozwoju urbanistycznego wykonano fascynującą rekonstrukcję malarską układu przestrzennego Białej Wody sprzed wysiedlenia. Tym samym projekt spełnia aż z naddatkiem wymagania stawiane pracom magisterskim w dyscyplinie naukowej projektowania architektonicznego i mógłby stać się po odpowiednim rozwinięciu przedmiotem dysertacji doktorskiej w podobnej problematyce.

Autorzy projektu Łemko Kamil Federyga i Łemkini Dominika Cieplak są świadomymi swej tożsamości i zakorzenienia kulturowego młodymi ludźmi, co w dzisiejszym negatywnie zglobalizowanym świecie zastępuje na szczególnie szacunek, a i budzi nadzieję, gdyż o poprawie polskiego zurbanizowanego krajobrazu ziem górskich zadecyduje młode pokolenie naszych architektów. Ich piękna praca służy wielkiej historycznej idei tolerancyjnego współżycia i współdziałania ludów, grup społecznych i różnych wyznań Rzeczypospolitej.